

CENA 35 MK.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEN:

7a i wiersz roz. lubiego miejsca
na str. 1,2,3. m. 250, w tekście m. 200
Nagrody 250 mk. zwyczajne 120 mk.

Adres Redakcji i Administracji:
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91
Otwarta od 9—12 i od 2—6 po poł.

WYKONAWCZA WYKONOSI
W KALISZU PRZESŁANIE 600 MK.
Wskazówki z przesłanką
podstawa 700 MK.
Zagranicą 1400 MK.
Cena pojed. egzemplarza 35 MK.

№ 181 (7220)

Piątek, dnia 11 sierpnia 1922

Rok XXX

„GAZA”

Dla młodzieży dozwolone.
4 WIELKI FILM AMERYKAŃSKI. 4

FATALNY POCISK

Wielki sensacyjny dramat amerykański w 6-ciu aktach.

Dalsze niezapomniane dzieje najsilniejszego człowieka na świecie

Elmo LINCOLN'A

odtwórcy Tarzana w obrazie p. t.
„TARZAN WŚRÓD MAŁP”

oraz jego uroczel partnerki
LUIZY LORRAINE

POCZĄTEK CODZIENNIE

I-szy seans o godz. 6.45, ostatni 9.20.

w SOBOTĘ i NIEDZIELĘ

I-szy seans o godz. 4-ej ostatni 9.20.

Dr. P. KLINGER
SPECJALISTA
chorób wenerycznych i skórnych
(analizy krwi na syfilis) 1402
przyjmuje codziennie: od 9¹⁵—10 i od 4—7,
w niedziele i święta od 11—1. Towarowa 3, I p.

Lekarz D-ta
HENRYK SOLNIK
choroby jamy ustnej i zębów.
Przyjmuje codz. od 9—1 i od 4—7 po południu.
Towarowa 3 m. 17. 2098

Doktor
S. Wałchowiczowa
Al. Józefiny № 13, front, II piętro
Choroby wewnętrzne i dziecięce
ANALIZY
moczu, kału, płwocin, soku żołądkowego
i krwi (na syfilis i inne.)
Przyjmuje od 9—11 i od 4—6 po poł.
1726

Doktor J. NEUMAN
były lekarz klinik WIEDEŃSKICH
przyjmuje od 11-ej do 1-ej i od 4-ej do 6-ej.
ul. Kościuszki № 20.

CUKIERNIA
A. SCHAUB R. KOZŁOWSKI i S-KA
WARSZAWSA № 13. 2018
6 Bilardów.

Dnia 7-go sierpnia
w drodze z Kalisza do Pleszewa zginęło koło
automobilowe z oponą.
Znalazcę, za wynagrodzeniem 50.000 mk.
uprasza się o oddanie do fabryki maszyn
Samulski i S-ka w Pleszewie 2255

Telegramy

Kompromis w Londynie możliwy

WIEDEŃ. „N. Fr. Presse” donosi z Londynu: Rzecznicy pracy obecnie nad tem, aby propozycje Poincarégo zmienić w kilku punktach zanim będą one przedłożone na posiedzeniu plenarnym konferencji, które prawdopodobnie odbędzie się dziś.

Ogólnie panuje przekonanie, że Francja wyrzeknie się kilku swoich żądań, jeżeli Lloyd George da Poincarému zapewnienie, co do skreślenia długów francuskich, zaciągniętych w Anglii.

Niesłychana kompromitacja dyplomacji sowieckiej w Polsce

WARSZAWA. Dyplomacja sowiecka w Polsce, broniąc swego członka A. Filimonowa, aresztowanego za przestępstwo, musiała poddać się aktowi niesłychanej kompromitacji.

Przedstawiciel poselstwa sowieckiego w obecności przedstawicieli ministerjum spraw zagranicznych musiał pisemnie stwierdzić, iż Filimonow, aresztowany z materiałami szpiegowskimi jest członkiem dyplomacji rosyjskiej.

Po podpisaniu tego uciążliwego aktu Filimonowa wypuszczono z więzienia.

Ministerjum spraw zagranicznych zażądało niezwłocznego wysłania raz na zawsze Filimonowa do Rosji. Na skutek specjalnych starań poselstwa rosyjskiego dano Filimonowi kilka dni czasu dla zlikwidowania jego spraw w poselstwie poczem szpieg-dyplomata pod eskortą zostanie odstawiony do granicy rosyjskiej.

Grecja i Konstantynopol

LONDYN. Biuro Reutera donosi z Konstantynopola, że do miejscowości Rodosto przybyły dalsze oddziały wojsk greckich.

Prace nad konkordatem Polski z Watykanem

WARSZAWA. Komisja rzeczoznawców powołana przez ministerstwo oświaty do opracowania projektu konkordatu Polski ze stolicą apostolską prace swoje niemal zakończyła. We wrześniu b. r. zostanie projekt ten przedstawiony kurji apostolskiej. Nie jest to projekt rządowy, a więc nie urzędowy. Jest to tylko projekt opracowany na życzenie rządu przez mężów nauki i mający stanowić podstawę do dalszych rokowań z kurją. Rokowania te potrwać co najmniej 2 lata.

Trudności dla Anglii w Indiach rezultatem wzrostu oświaty

LONDYN. Podczas ostatniej dyskusji w Izbie Gmin nad sytuacją w Indiach angielskich jeden z posłów zwrócił uwagę na niepokojący objaw, jakim jest coraz mniejsza ilość kandydatów przystępujących do egzaminów rządowych na posady urzędnicze w Indiach. Poselstwo krytykował ostatnie zarządzenia władz angielskich w stosunku do ludności tubylczej.

Lloyd George, odpowiadając na krytykę deputowanych, oświadczył: Bez wątpienia trudno-

ści w Indiach mnożą się. Jest to rezultatem rozwoju oświaty tego, że Indie są niedokładnie poinformowane o tem, co się dzieje na świecie. Wszystkie wielkie wydarzenia, których widownią staje się świat, znajdują swe odbicie również w Indiach, lecz to jeszcze nie upoważnia do twierdzenia że Indie są niezadowolone z Anglii, że są odporne wobec władzy miejscowej lub że znajdują się w ogniu wojny domowej, albo że są wyczerpane przez rząd angielski. Cały świat obecnie jest wyczerpany z tego korzysta skwapliwie w całej pełni agitacja, ale to nie jest jeszcze powodem, aby opuszczać ręce z zniechęcenia.

Inny deputowany zwrócił uwagę rządu na zalew rynków indyjskich przez towary niemieckie, które z powodu niskiego kursu marki z powodzeniem konkurują z towarami angielskimi.

Siedem punktów Poincaré'go

LONDYN. Londyńskie pisma donoszą, że propozycje Poincarégo dadzą się streścić w następujących 7 punktach:

- 1) Kontrola banku Rzeszy.
- 2) Kontrola zezwoleń na wywóz.
- 3) Rewizja handlu walutami zagranicznymi.
- 4) Specjalne opodatkowanie Zagłębia Ruhry
- 5) Przywrócenie granicy celnej we wschodniej części Zagłębia Ruhry.
- 6) Specjalne dochody z górnictwa i domen.
- 7) Udział aliantów w dochodach przemysłu niemieckiego.

Poprawa bytu sędowników

WARSZAWA. Minister sprawiedliwości p. Makowski wydał okólnik do prezesów i prokuratorów sądu najwyższego, oraz sądów apelacyjnych i okręgowych, w którym zaznacza, że za najważniejsze swoje zadanie uważać będzie zapewnienie sędziom i wszystkim urzędnikom wymiaru sprawiedliwości wystarczających środków utrzymania. Drugim zadaniem ministra jest dążenie do unifikacji wymiaru sprawiedliwości, poza tem dążyć on będzie do ścisłego wykonania ustaw i szerzenia powagi prawa i interesów państwa.

Katastrofa kolejowa

KROKOW. W nocy z dnia 6 na 7 bm. na stacji Nowosielce koło Sanoka wydarzyła się katastrofa kolejowa. Pociąg towarowy złożony prawie wyłącznie z cystern napelniczonych naftą i ropą, wykołcił się, 26 cystern spiętrzyło się i uległo uszkodzeniu, wskutek czego ropa poczęła wypływać strumieniami zalewając okoliczne pola. Z wyjątkiem jednego zwrotniczego, który został ranny, ofiar w ludziach nie było. Przyczyną katastrofy jest prawdopodobnie zaniedbany tor, który pod naciskiem przejeżdżającego pociągu pękł w kilku miejscach. Wydobywanie cystern i oczyszczenie toru potrwa około 3 dni, wskutek czego ruch na stacji Kraków—Stanisławów, ulegnie wstrzymaniu. Straty wynoszą przeszło 40 milionów marek polskich.

Składajcie ofiary
na inwalidów wojennych.

Obrona kraju w przyszłej wojnie.

Gazy trujące pojawiły się w użyciu boiowym na większą skalę po raz pierwszy w drugim roku wojny światowej na gruncie belgijskim, gdzie użyli ich Niemcy przeciw Anglikom. Nie były to właściwie gazy trujące, lecz drażniące błony śluzowe i obły; później dopiero pojawiły się gazy duszące, jednak ani drugie, nie mogą być używane za gazy trujące w dzisiejszym tego słowa znaczeniu gdyż nie wywoływały natychmiastowej śmierci wdychającego je. Za przykładem Niemców poszli także inni uczestnicy wojny i wszędzie zawrzała gorączkowa praca nad wytwarzaniem nowych silniejszych gazów i środków ochronnych przeciwko ich działaniu. Wynikiem tej pracy było wynalezienie kilku nowych rodzajów gazów, z których ostatni, w roku 1918 zastosowany t. zw. gaz musztardowy powodował prawie natychmiastową śmierć wdychającego. Do tego czasu znane środki przeciwgazowe okazały się niedostateczne i tysiące żołnierzy zaopatrzonych w maski gazowe zginęło po zetknięciu się z tym strasznym gazem. Później naturalnie chemicy wynaleźli nowe środki zapobiegawcze, które czynią ten gatunek gazu nie tak niebezpiecznym z drugiej zaś strony w międzyczasie wynaleziono już cały szereg nowych jeszcze strasznějších gazów, których skład jest utrzymywany w tajemnicy, wobec czego środki zapobiegawcze będą mogły być sporządzone dopiero po ukazaniu się ich w faktycznym użyciu.

Podczas konferencji waszyngtońskiej wyłoniła się kwestja zabronienia użycia gazów trujących w wojnach przyszłych. Zawezwani jednak eksperci chemicy oświadczyli, że zakaz taki miałby się z celem, gdyż nawet najniebezpieczniejsze przetwory chemiczne, używane do fabrykacji farb, środków aptecznych, perfum i t. d. mogą być w przeciągu kilku godzin przetworzone na najstraszniejszą truciznę, wobec czego każda kontrola byłaby niemożliwa. Myśl tę więc zarzucono.

Po wojnie światowej wcale nie zaprzestano fabrykacji gazów trujących, przeciwnie, wszystkie większe państwa zaprzęły swoich uczonych do pracy nad stworzeniem strasznějších jeszcze środków tepienia ludzkości. Uczynili to przede wszystkim Niemcy, którzy pozbawieni możliwości przyspasabiania i utrzymania większych zapasów broni i amunicji, rzucili się z całą energią, do fabrykacji gazów trujących. Obecnie jest rzecza znana, że Niemcy posiadają nowy półpłynny gaz, który jest tak straszliwie trujący, iż jedna kropla, która upadnie na skórę żyjącego stworzenia, przyprowadza w przeciągu 3 sekund porażenie i śmierć. Podobny gaz wynaleźli podobno Amerykanie, co nawet zostało ogłoszone w amerykańskim biuletynie wojskowym. Francuskie wynalazki na tym polu są otoczone większą tajemnicą, ale jest pewnem, że i Francja pod względem wynalazków na polu gazów trujących nie tylko nie pozostała w tyle za wymienionymi, ale ich nawet wyprzedziła. Równocześnie z rozwojem przemysłu gazowego rozwija się lotnictwo

w tych krajach, które w przyszłej wojnie będą gazami walczyły. Straszna bowiem siła trująca nowych gazów nie dopuszcza użycia przestarzałych już obecnie sposobów strzelania nabojami gazowymi względnie wypuszczania obłoków gazowych ze specjalnych aparatów w kierunku przeciwnika. Broń bowiem ta jest obosieczna.

Nowy system walki będzie polegał na tym, że tysiące lotników zaopatrzonych w bomby z tymi trującymi gazami zarzuci wszystkie większe miasta, węzły kolejowe, kompleksy fabryczne, kopalnie i t. d. tymi pociskami z płynami i gazami trującymi i wytepią w ten sposób setki tysięcy ludzi o ile ci nie będą przygotowani i zaopatrzeni w środki zapobiegawcze. Naturalnie że ten nowy sposób walki zredukuje znaczenie dotychczasowej broni, t. j. armat, karabinów, karabinów maszynowych i t. p. do minimum i przejdą one z czasem do muzeum, gdzie nasze dzieci oglądać je będą, jak my dziś oglądamy łuki i strzały. We Francji wynaleziono i wydoskonalono sposób kierowania aeroplanami bez lotników na odległość za pomocą stacji radiotelegraficznej. Takie aeroplany bez lotników zaopatrzone w bomby gazowe w ilości kilku tysięcy sztuk, to bezdusznia, a jednak człowiekowi posłuszna armia, która może w krótkim czasie zniszczyć duże miasto lub armię nieprzyjacielską.

Z powyższego wyłania się jasna konieczność, zaopatrzenia nie tylko armii, ale i całej ludności większych miast, robotników fabrycznych, personelu kolejowego i t. d. w sprzęt ochrony przeciwgazowy, gdyż napad gazowej eskadry po powietrznej będzie wytrwał bez wyjątku wszystkich, kogo dosięgnie. Ażeby można taki sprzęt przygotować, należy stworzyć instytut naukowy instytutu takie istnieją już wszędzie na zachodzie, któryby umożliwiał uczonym profesorom-chemikom pod kierunkiem władz wojskowych pracować nad przygotowaniem środków obronnych przeciw atakom gazowym. Wojna obronna polega zaś nie tylko na przygotowaniu sprzętów przeciwgazowych, ale i na badaniu i udoskonaleniu własnych gazów, bardzo często bowiem obrona wymaga zaatakowania nieprzyjaciela jego własną bronią, aby uprzedzić jego atak na siebie. Istnienie takiego instytutu jest koniecznością, i zrozumienie tej konieczności jest kwestją bytu albo niebytu. Pocieszanie się bowiem naszym: jakoś to będzie byłoby chowaniem strusiem głowy pod piasek i zapoznawaniem olbrzymich niebezpieczeństw, których istnienie jest faktem niezaprzeczonym.

Przyszła wojna bowiem będzie zagładą wszystkich narodów i państw nieprzygotowanych do odparcia tej nowej, udoskalonej, a strasnej broni. Dopiero jeżeli będziemy wiedzieli, że nasi uczeni będą mogli pracować stale nad tym problemem i że wszystkie ich wskazania będą mogły być praktycznie przeprowadzone, będziemy mogli mieć nadzieję, wyjścia cało z przyszłego kataklizmu, podczas którego pół ludzkości będzie musiał zginąć.

sadniony, sztuczny alarm, pisząc, że Polacy podzielili okręgi wyborcze, których jest trzy, w taki sposób, że niemiecka mniejszość nie ma żadnych widoków uzyskania tylu mandatów, ile by na Niemców przypaść powinno, bo rzekomo czysto niemieckie miasta takie jak Katowice, Król. Huta i Bielsko połączone z czysto-polskimi gminami wiejskimi, aby w ten sposób żywił niemiecki znalazł się wszędzie w mniejszości.

W miejscowej prasie polskiej ujawnia się już także początek walk wyborczych, które zapowiadają się niezwykle ostro. Zetrą się w tej walce politycznej przedewszystkiem dwie narodowości polska z niemiecką. Podczas gdy obóz niemiecki występować będzie jednolicie, obóz polski dzielić się będzie na główne obozy polityczne: narodowy, Narodowa Partja Robotnicza, socjalistów. Kryje to w sobie wiele niebezpieczeństw, bo Niemcy, występując jednolicie, w licznych przypadkach mogą, na listę swoją zebrać więcej głosów, niż którakolwiek z owych trzech lub czterech partji polskich. W obozie narodowym niedawno nastąpiło połączenie się dwóch partji: Chrześc. Zjedn. Lud. z Nar. i Str. Pracy.

Obecnie na G. Śląsku panujące stosunki polityczne i gospodarcze niewątpliwie w wysokim stopniu wpłyną także na walkę wyborczą i wynik wyborów tam, a skorzystają z tego położenia przede wszystkim Niemcy i żywiły radykalno-lewicowe po stronie polskiej. Stosunki gospodarcze w polskiej części G. Śląska w ostatnim czasie bowiem znacznie się pogorszyły. Zamiast oczekiwanej po przyłączeniu Śląska do Polski znacznej niżki cen za artykuły pierwszej potrzeby nastąpiła niebywała dotąd drożyzna. Przypnieć trzeba, że władze polskie uczyniły wszystko, aby usunąć przyczyny szerzącego się, coraz większego niezadowolenia, ale wszystkie ich zarządzenia dotąd niestety nie dały oczekiwanego wyniku.

Tak na przykład ustanowiono centralę handlową na bydło w Mysłowicach i co tydzień władze wojewódzkie ustalają ceny maksymalne na żywy towar, mięso i wyroby, mięsne. Ceny utniarkowane i wszystko byłoby w porządku, gdyby do cen tych stosowali się rzeźnicy. Ci jednakże po prostu ignorują przepisy województwa i mięsa po tych cenach nie sprzedają twierdząc, że sami płacić muszą więcej. Nastąpił też z tego powodu w ostatnich czasach niestęchany brak mięsa, zwłaszcza tuszyczów, z tej samej też przyczyny masło na przykład, które do niedawna kosztowało 80-90 mk. za funt, obecnie kosztuje już 150 mk. Na jednym z ostatnich targów w Katowicach zjawili się rzeźnicy jak zwykle, ale bez towaru, aby w ten sposób zaprotestować przeciw cenom maksymalnym ustalonym przez władze wojewódzką a w ubiegłą sobotę wprowadzić wystawili nieco mięsa i słoniny na sprzedaż, ale ponad te ceny. Wzburzony tłum rzucił się na jatki, rzeźników pobito, tak, że musieli ratować się ucieczką, a towar rozebrano w jednej chwili.

Drożeje nie tylko mięso, ale i inne środki żywności, tak samo ubrania, towary krótkie, wyroby żelazne i meble, po części z powodu wysokich cen nałożonych na te towary, dotąd sprowadzane z Niemiec. Litry naprzykład spirytusu do palenia który w niemieckiej części Śląska kosztuje 18 mk., w polskiej części Śląska kosztuje 50 mk. Węgiel kosztuje około 1700 mk. za tonę.

W tym samym stosunku oczywiście także robotnicy i pracownicy, żądają poprawy zarobków, aby przetrzymać drożyznę.

Z powodu tak rażących różnic cen w niemieckiej i polskiej części Śląska na nowej granicy zakwitnął nowy przemysł przemysłnictwo.

Z Niemiec szmuglują przemysłnicy, którzy tworzą dobrze zorganizowane spółki, pracujące wysokim kapitałem obrotowym, głównie drobne fabrykaty, medykamenty i niektóre artykuły spożywcze, z Polski zaś przemycą się do Niemiec głównie złoto i srebro. Władze polskie skonfiskowały dotąd coś z 10 centnarów srebra, które zamierzano wywieźć do Niemiec.

Z powyższego widać, że stosunki gospodarcze jakie się w województwie śląskim wytworzyły, nie są najlepszymi dla dużo powodów do obaw na przyszłość.

ALEKSY PAJAK.

List z Górnego Śląska.

(Od naszego korespondenta).

Katowice, 7 sierpnia.

W ubiegłą sobotę niedziela obchodził Górny Śląsk coś w rodzaju osobnego święta narodowego. W Katowicach odbył się w tych dniach zlot Sokółów śląskich przy udziale wszystkich śląskich gniazd sokolich i reszty ludności polskiej nie tylko województwa, ale i niemieckiej części Śląska, jakoteż bardzo licznych gości z reszty Polski.

Sokoli śląscy ponieśli szczególniejsze straty przy odbudowie Polski, oni są zawsze pierwsi

nastawiali piętę w trzech powstaniach śląskich oni byli tymi, którzy w czasie niewoli od czasu powstania swego pierwszego gniazda na G. Śląsku (przed 26 laty) zawsze wysoko trzymali sztandar narodowy, budzili uspiętego ducha narodowego i krzeli oświatę. Z tych powodów święto sokółów było świętem całego Śląska polskiego, dla tego też zlot sokółów w Katowicach był wspaniałym od wszystkich poprzednich zwłaszcza, że po raz pierwszy odbył się na wyzwolonej ziemi polskiej.

Wybory do pierwszego Sejmu śląskiego, jak wiadomo, odbędą się 24 września. Już też wszędzie odbywają się przygotowania do wyborów. We wszystkich miastach i gminach większych w najbliższych dniach wyłożone będą listy wyborcze. Płaza niemiecka podniosła niemiernie nie

Co otrzymaliśmy dotychczas z Rosji?

Zwrot mienia polskiego, zagrabionego przez Rosję, odbywa się ogromnie powoli, skutkiem nielojalności rządu bolszewickiego. Niemniej zdano już odebrać sporo cennych zabytków. A mianowicie uzyskano dotychczas od Rosji zwrot około 100 cennych arrasów z kolekcji Zygmuntowej, która posiada ogółem, jak wiadomo,

156 sztuk. Jest to nader piękny zbiór arrasów, czyli gubelinów w dzisiejszych czasach jeden z pierwszych pod względem piękna i wielkości zbiorów tego rodzaju na świecie.

Dalej otrzymaliśmy urządzenie zamku i łazienek w postaci starych, pięknych mebli stylowych, bronzów, obrazów, rzeźb itp. przywieziono do Warszawy jeszcze w grudniu ub. roku w 49 wagonach. Część urządzenia zamku jednak dotychczas nie została jeszcze wydana z powodu sabotażu, stosowanego przez bolszewików.

W grudniu również otrzymaliśmy 24 rzeźbione głowy klasyczne z sali poselskiej na Wawelu które przy obecnej restauracji będą umieszczone na dawnych miejscach skąd były przed 125 laty wywiezione. W roku bieżącym już nadeszły w 9 wagonach przywiezione cenne pamiątki narodowe, przechowywane w t. zw. „Orużejnej Pałacie” w Kremlinie Moskiewskim, między którymi było 70 sztandarów polskich, poczynając od 17-go w. regalia królewskie, sławne antepedium z katedry chełmskiej, rzeźby, obrazy itd.

Następnie przyszły w 17 wagonach wspaniałe zbiory, złożone z gobelinów, obrazów, porcelany, zbroi, mebli itp., ofiarowane narodowi polskiemu przez prof. St. Krosnowskiego. (Zbiory te stanowią mają specjalne muzeum w Warszawie).

Do wymienionych należy dodać jeszcze wspaniały pomnik bohatera narodowego, ks. Józefa Poniatowskiego, który niebawem stanie na placu Saskim, aby oświecać o zyciestwie ducha ks. Poniatowskiego, cenny obraz Matejki „Bitwa pod Grunwaldem”, 64 dzwony kościelne i 21 wspaniałych obrazów pędzla Bernarda Bellotto Canaletto z widokami Warszawy i Wilanowa, wywiezione z zamku warszawskiego.

Ostatnie depesze przyniosły wiadomość o „odszukaniu” nowych 7 arrasów, gdyż władze sowieckie ukrywając cały zbiór arrasów, co zostało przez delegację polską zdemaskowane, obecnie bardzo powoli „odszukują” schowane w Kremlu i Ermitażu petersburskim arrasy.

Bacność Obywatele m. Kalisza i Powiatu. OSTRZEŻENIE.

Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych w Kaliszu podaje do publicznej wiadomości obywatelom m. Kalisza i powiatu Kaliskiego, aby zastosowali się natychmiastowo do wymagań par. 12 przepisów wykonawczych do ustawy z dnia 28 października 1921 roku o opłatach stemplowych od rachunków i poświadczeń odbioru, sum pieniężnych lub innych przedmiotów wartościowych w brzmieniu następującym:

Par. 12. 1) Rachunki (0,2), tj. po 2 mk. od każdego 1.000,

a) przedsiębiorstw telefonicznych, oraz dostarczających prąd elektryczny, gaz lub wodę, b) właścicieli hoteli, pensjonatów, restauracji, kawiarni i pralni.

2. Potwierdzenia odbioru: (0,5), tj. po 5 mk. od każdego 1000,

a) opłat abonamentowych za korzystanie z telefonu, z czytelników itp. za dostarczenie pism dziennych lub periodycznych,

b) towarzystw (klubów), wydawane członkom na dowód uiszczenia składek pojedynczych,

c) właścicieli (administratorów) itp. domów, wydawane lokatorom na dowód uiszczenia komornego, należy obowiązkowo wydawać z ksiąg blankietowych i przestrzegać przepisów par. 11. Księgi z ostemplowanymi talonami należy przechowywać dla celów kontroli przez 5 lat.

Przy rachunkach i poświadczeniach odbioru wydawanych z ksiąg blankietowych, z pozostaowaniem w nich talonów lub kopji, znaczki stemplowe nakleja się na talony lub kopji.

Na wydanych dokumentach należy zaznaczyć krótko pismem lub pieczęcią wartość zużytych na talonie lub kopji znaczków stemplowych.

Znaczki stemplowe kasując się przez przepisanie daty skasowania i nazwiskiem lub firmą wystawcy dokumentu. Dzień i rok powinny być wypisane cyframi arabskimi, a miesiąc literami. Przepisanie należy dokonać atramentem, lub ołówkiem atramentowym. Nazwisko lub firma wystawcy mogą być uwidocznione również za pomocą pieczęci. Część nazwiska (firmy) ma wychodzić na znaczek sąsiedni lub na papier, otaczający znaczek.

Po upływie pewnego czasu przypuszczalnie po dniu 1 września 1922 r. Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych wydeleguje część personelu urzędniczego w celu przeprowadzenia rewizji w m. Kaliszu i w obrębie powiatu Kaliskiego.

Winni naruszenia wyżej wymienionych przepisów będą karani grzywną, przewidzianą art. 25 Ustawy z dn. 28.10—21 r. (Dr. Ust. R. P. Nr. 92 r. 1921)—do 100.000 mk.

KRONIKA.

— PODZIEKOWANIE.

Zarząd Związku Inw. W. Rz. Pol. w Kaliszu w imieniu swych członków składa podziękowanie wszystkim ofiarodawcom, którzy się przyczynili do zasilenia kasy Patronatu nad Inw. wdowami i sierotami w Kaliszu przez co niejednemu inwalidzie pozostającemu bez środków do życia dano możność założenia warsztatu pracy, jak również patronatowi w jego składzie za bezinteresowne zajęcie się tą sprawą.

2260

Zarząd.

SPRAWOZDANIE z dnia znaczka urzędzonego w dn. 6.8 rb. przychód: 65,710 mk., 20 mk. niemieckich, znaczków poczt. za 25 mk., zn. stepl. 10 mk. i 20 f. 250 rb. sowieckich, pieniądze, które wyszły z obiegu lub zniszczone nie liczy się. Rozchód: Druk znaczków 2700 mk., 2 kilo szpilek 2200 mk. Ogłoszenie spraw. z dnia znaczka 500 mk. Inne wydatki 2700 mk.

Pieniądże złożono w kasie związku. Zarząd składa tą drogą wszystkim ofiarodawcom „Bóg Zapłać”.

2259

W. Tomaszewski, sekretarz.

DRAMAT MIŁOSNY.

W początkach bieżącego tygodnia wytrzymałem z rewolweru odebrał sobie życie Bronisław Piotrowicz, kapral 29 p. S. K. w kawiarni przy ul. Górnośląskiej 68.

Przyczyną samobójstwa była nieszczęśliwa miłość, gdyż denat pokochał 18-letnią córkę właścicielki kawiarni, uczennicy szkoły zawodowo-handlowej, a kres tej miłości położył brat panienki, który zapowiedział Piotrowiczowi, aby nie zwracał siostrze głowy, gdyż ona musi się jeszcze uczyciła niego nie wyjdzie. Zakochany młodzieniec tę odmowę tak wziął sobie do serca iż postanowił skończyć z życiem, co też uczynił owego krytycznego wieczoru w mieszkaniu ukończonej, przeszywając kulą serce.

Zwłoki denata zabrały władze wojskowe.

— NA GORACYM UCZYNKU.

Przez otwarte okno zakradł się złodziej do suteryny w domu Nr. 78 przy ul. Górnośląskiej, zamieszkałej przez Szamile Widawską i zabrałszy w plecak różne rzeczy, napowrót oknem wyszedł, idącego złodzieja spotkała poszkodowana i zaurważywszy z plecaka cywiler podniósł alarm a złodziej rzuciwszy zrabowane rzeczy począł uciekać jednak został przez stróża przytrzymany i odprowadzony do policji, jest to Dogielski Józef, lat 30.

— KTO MOŻE POSIADAĆ I UŻYWAĆ KLUCZY DO WAGONÓW KOLEJOWYCH?

Wobec zdarzających się coraz częściej wypadków okradania podróżnych, ministerjum kolei zarządziło, że kluczy wagonowych mogą używać tylko funkcjonariusze, którzy zmuszeni są wchodzić do wagonów ze względów technicznych, jak: dyżurny ruchu, nadkonduktorzy, konduktorzy, ogrzewacze i służba oczyszczająca wagony.

Urzednicy zaś, którzy dokonywują powierzonych im czynności w pociągach, otrzymują odpowiednie pozwolenie na posiadanie i używanie klucza. Innym zaś osobom, tak cywilnym, jak i wojskowym, nie posiadającym takiego pozwolenia, należy za pośrednictwem policji klucze wagonowe konfiskować.

— OPAKOWANIE PRZESYŁEK POCZTOWYCH.

Nieodpowiednie i nieprawidłowe opakowanie przesyłanych w obecnej porze letniej paczek, zawierających przedmioty łatwo podlegające psuciu się i rozkładowi, jak soki, tłuszcze, owoce itp., naraża na szkodę materialną skarbu państwa, interesów i pracowników pocztowych. Substancje bowiem wymienione przedostają się pod wpływem ciepła na zewnątrz paczek i plamą zawartość innych przesyłek pocztowych, z którymi się stykają w czasie przewozu.

Ze względów powyższych władze pocztowe wydały zarządzenie, aby urzędy pocztowe przy odbieraniu paczek przestrzegały przepisów, obowiązujących o prawidłowym opakowaniu przesyłek.

— ZAMIAST PIENIEDZY TRAWA.

Jadwiga Filakiewicz, lat 52 i Józefa Hadernę lat 24, przybyły obywatelki z powiatu Pleszewskiego do Kalisza. Gdy znalazły się na placu kolejowym zatrzymały się tam dla odpoczynku, za nimi nadziedziczeni niedługo mężczyźni zapytali czy nie znalazły po drodze pieniędzy, ponieważ on zgubił dolary i marki niemieckie na sumę 60 tys. Obydwie przyjaźnie czuły się w zupełnym

porządku i dla zapanifestowania tego wyjechały posiadane przy sobie pieniądze w sumie 70 tys. mk., które posiadały zawinięte w gazetę. Nieznajomy wzięwszy pieniądze do ręki po obejrzeniu oddał takowe z powrotem i oddalił się. Po upływie kilkunastu minut, gdy kobiety potrzebując pieniędzy odwinęły gazetę zobaczyły z zaskakującym, miał pieniądze znajdujące się tam trawa. Zrozpaczoną nie pozostawało nic innego jak zameldować o oszustwie w policji.

SPRAWA NAPADU BANDYCKIEGO W SIERADZU.

Po zarządzeniu energicznych poszukiwań sprawców napadu Szmula Jankiewiczza w liczbie trzech ujęto tegoż dnia o godz. 5 pp. a mianowicie: Feliksa Sroga, lat 18, zamieszkałego stale w Dąbrowie Górniczej, Zygmunta Siemielaka lat 19 i Stanisława Ożęga, lat 16, obaj ostatni stali mieszkańcy Sieradza. Wyżej wspomniani bandyci, zrabowane u Jankiewiczza towary posiadali u siebie i takowe zostały im odebrane w całości, oraz od bandyty Srogi odebrano rewolwer systemu „bulldog”. Wszyscy do winy natychmiast się przyznali.

Ujęty bandyta Zygmunt Siemielak po przesłuchaniu go popełnił samobójstwo przez powieszenie się w areszcie. Dochodzenie w tej sprawie powierzono sędziemu śledczemu w Sieradzu.

— UMORZENIE SPRAWY P. BRIKMANO

WEJ. W sprawie p. Brückmanowej poruszanej przez nas w Nr. 142 z dnia 25 czerwca niniejszym komunikujemy, iż sprawa ta z powodu braku cech przestępstwa została ostatecznie umorzona.

— KRADZIEŻ Z WŁAMANIEM.

Z 20 na 21 zeszłego miesiąca pomiędzy godziną 1-szą, a 2-gą w nocy u mieszkańca Uniejowa Szmula Bucha dokonano kradzieży z włamaniem okna przychem skradziono 4 garnitury męskie, 2 zegarki męskie—złote z dewiskami, 3 pierścionki złote—jeden z brylantem, 1 z diamentem, 3-ci bez kamienia z monogramem S. B. Złoty chiński medal wielkości pół rubla, 4 kielichy srebrne każdy wagi 8 funtów, dwie kamizelki 3 metry towaru (czarny boston) 3 metry jasno-granatowego bestonu i 3 metry ciemno-brązowego kortu, 1 parę butów z cholewami i 1 nóż z srebrnym trzonem oraz gotówka 955 tys. mk. Razem na ogólną sumę 2.780.000 mk.

— PARTJA „HOŁOTY”.

W Holandji utworzyło się w ub. r. oryginalne stronnictwo. Nazywa się „stronnictwem... hołoty” i działa wśród grajków i śpiewaków ulicznych, żebraków, kolporterów dzienników, pućbutów itp. W r. 1921 stronnictwo to przeprowadziło dwóch swoich kandydatów do amsterdamskiej rady miejskiej, zdobywając 14.246 głosów. Jeden z tych radnych jest grajkiem ulicznym i nie ma stałego mieszkania tak, że zaproszenia na posiedzenia rady doręcza mu się na ulicy.

Odbyte niedawno wybory do parlamentu przyniosły temu stronnictwu 4.309 głosów, ale nie przyniosły mandatu. W odezwie wyborczej „partja „hołoty” zwraca się zarówno przeciwko socjalistom, jak i komunistom, a kandydatów swych poleca, aby wyrażać pogardę parlamentaryzmowi i aby władze... pękły ze złości.

— RZĄD POLSKI ZAKUPIŁ 7500 WAGONÓW AMERYKANSKICH.

Rząd polski zakupił u rządu amerykańskiego 7500 wagonów 30-tonowych. Odpowiada to 22500 normalnym wagonom 10-tonowym. Kupno przyszło do skutku na podstawie bardzo korzystnych warunków przy pomocy kredytu długoterminowego. Ilość ta już skutecznie zapobiegnie brakowi wagonów towarowych w naszym państwie.

— AWANTURY NOCNE.

W dniu 4 bm., o godz. 11 i pół idąc w stronę ul. Staszycza dał się nagle słyszeć krzyk „ratunku! bija!” Na krzyk ten podążył patrol policji państwowej z p. komisarzem na czele. Na miejscu zauważono tłum ludzi, a między niemi 5-ciu panów wojskowych którzy będąc w stanie nie pijanym czynili burdy. Obecnego na miejscu policjanta, który pragnął ich uspokoić zezwali w brutalny sposób.

OFIARY:

Jan Wyganowski ku uczczeniu pamięci p. inż. Józefa Szrajera składa 5000 mk. dla najbiedniejszych według uznania Zarządu Tow. Dobr. w Kaliszu.

Zamiast wieńca na trumnę s. p. inż. J. Szrajera składa na Czerwony Krzyż inż. A. Hegman z zozą 3000 mk.

OBWIESZCZENIE

Zawiadamiam p. p. abonentów telefonicznych miejscowych i pozamiejscowych, iż za reperacje uszkodzeń w przyborach telefonicznych nie należy uskuteczniać pod żadnym względem opłaty funkcjonariuszom technicznym.

Wł. Kozikowski
Naczelnik Zarządu Technicznego Telegrafów i Telefonów Obwodu Kaliskiego.

Dla dogodności klientów

zaopatrzylem swój skład na sezon zimowy w najlepsze gatunki różnego rodzaju

futra męskie i damskie.

Przyjmuję wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące **oraz reperacje.**

Robię zamiany, kupuję różne skóry surowe oraz używane futra. — Płacę najwyższe ceny.

Z poważaniem **Józef Bigeleisen,**
Browarna 3, oficyna, II p. Telef. 159.

2082 **Firma egzystuje od roku 1894.**

KALISKA FABRYKA

Splotów Drucianych i Tkanin Metalowych

I. KARDOLINSKI

W KALISZU, ULICA NOWO-LIPOWA № 27.

Poleca na sezon bieżący:

Sploty cynkowane na ogrodzenia, drut kolczasty, skobelki, tkaniny na arfy do wilani, przetaki i t. p.

Biuro Centro-Opał w Kaliszu

Wiejska № 9,

lub SKŁAD przy ulicy Nowy Rynek, róg 3 Maja, podaje niniejszym do wiadomości Sz. pp. kupcom i konsumentom, że posiada:

sól w różnych gatunkach po cenach hurtowych.

Z czem się uprzejmie poleca.

Sklep z pokojem
w centrum miasta do sprzedaży.

Wiadomość Wrocławska 13.
sklep spożywczy A. Miłuskiej 2221

Zginięty zegarek srebrny
dnia 4-go sierpnia na drodze legu Tynieckiego między mostkiem na Swędni a Rajskowem Uczciwy znalazca zechce zwrócić takowy za wynagrodzeniem Niecała № 2 m. 5 2253

Wolanty, bryczki, jednokonki, wozy robocze,
koła do wozów z dobrego suchego materiału oraz wszelkie maszyny rolnicze poleca:

St. Malinowski
Śr.-m. Wielkp. fabryka maszyn i wozów.

Dnia 7-go sierpnia r. b. pomiędzy: Warszówka-Chrusty Skarszew - Kamień - Cierpiatka zgubiono portfel zawierający: paszport wydany przez urząd gminy Tyniec, kartę zwolnienia wydaną przez P. K. U. w Kaliszu rocznik 1890 oraz inne dokumenty wszystko na imię Stanisława Wyganowskiego oraz gotówkę którą łaskawy znalazca zechce zatrzymać papiery zaś i dokumenty zwrócić pod adresem Administracja dom. Skarszew. 2256

Magnezyt, Chlorek, Magnezii, Resolak

najtaniej sprzedaje Poznański
WARSZAWA,
Marszałkowska 72. 1243
Poszukuje

Ból głowy, migrenę,
nawrągłe usuwają powszechnie znane proszki z „kogutkiem” „**Migreno Nervosin**”. Żądać w aptekach i składach aptecznych proszków z „Kogutkiem”. 1919

UWAGA!! OKAZJA!! UWAGA!!

25 książek wyborowej treści za 2.000 mk. wraz z przesyłką.

Książki te, z których każda stanowi odrębną całość, stanowią biblioteczkę. Napiszcie do T-stwa wyd. „Jedność i Praca” Warszawa ul. Chmielna Nr 47/a F A natychmiast będą wam wysłane książki, które otrzymacie za zaliczeniem pocztowym.

UWAGA!! OKAZJA!! UWAGA!!

Palarnia kawy

p. f.

„JOWISZ”

Kawa prawdziwa.
Mieszanka kawo-zbożowa.
Mieszanka zbożowa.

Przyjmuje się kawę i zboże do palenia tylko w większych ilościach. :: Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Ulica Ogrodowska № 4 w Kaliszu.

(w domu „Prosa”).

2002

Do drukarni

„Gazety Kaliskiej” Al Józefiny
№ 1 potrzebny praktykant na maszynkowego zecera. Wymagane czteroklasowe wykształcenie poważne referencje wiek od 18—20 lat 2265

Do sprzedania

sklep kolonialny z urządzeniem w S kalmierzycach u pana Dominika. 2228

Zgineła karta bezterminowego urlopu
wydana przez 28 pułk w Łodzi na imię Franciszka Pierunowskiego rocz. 1895 2268

Dom Handlowo Zbożowy

F. Dzierżawski i S-ka Kalisz Józefiny 12, tel. 41,
ZAKUPUJE
zboże, kartofle, kapustę, rzepak, słomę i wszelkie inne ziemiopłody. 2220

Dom narożnikowy

z remizą i ogrodem zaraz na sprzedaż. Antoni Perski
Ostrzeszów Zamkowa 20 2271

Pianino

używane tanio do sprzedania.
Wiadomość Nowy Rynek 12 3 2272

Na nadchodzącą zimą

najlepiej bo najtaniej zaopatrywać się w **drzewo i węgiel** w chrześcijańskiej firmie „Sarmata”

Kalisz, Nowy Świat № 10 2270

Zgineła karta powołania
wydana przez P. K. U. w Kaliszu na imię Józefa Marka rocz. 1896 2263

Udzielam lekcji 2147

gry na fortepianie

dla początkujących po cenach przystępnych.
Wiadomość w red. Gaz. Kal.

DRUKARNIA „GAZETY KALISKIEJ”

spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Najstarsza drukarnia w Kaliszu!

Największy zakład graficzny w ziemi kaliskiej!

Wykonuje szybko i dokładnie wszelkie roboty wchodzące w zakres sztuki graficznej.

Dziela, broszury, książki handlowe i biurowe, formularze, druki dla p. pisarzy gminnych, afisze, klepsydry, zaproszenia ślubne oraz wszystkie inne druki. %

Kompletnie nowy asortyment czcionek najnowszych kroj. % Własna introligatornia.

Maszyny pospieszne poruszane elektrycznością. Maszynki zecerskie. Sterotypownia.

TANIO — ŁADNIE — SZYBKO I DOKŁADNIE